**"Dzieci świata" Wincenty Faber**

|  |
| --- |
| W Afryce w szkole na lekcji, Śmiała się dzieci gromada, Gdy im mówił malutki Gwinejczyk, Że gdzieś na świeci śnieg pada.  A jego rówieśnik Eskimos, Tez w szkole w chłodnej Grenlandii, Nie uwierzył, że są na świecie Gorące pustynie i palmy.  Afryki, ani Grenlandii My także jak dotąd nie znamy, A jednak wierzymy w lodowce, W gorące pustynie, w banany.  I dzieciom z całego świata, chcemy ręce uścisnąć mocno i wierzymy, że dzielni z nich ludzie, jak i z nas samych wyrosną. |